

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aneta Ineza Sztukowska (spr.)
Sędziowie	SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku **S. M.**

z udziałem S. L., K. M. (1), Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w E.

o zmianę orzeczenia o przyjęciu do domu pomocy społecznej

na skutek apelacji wnioskodawcy S. M.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 4 kwietnia 2016r., sygn. akt III RNs 609/15

p o s t a n a w i a:

oddalić apelację.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska

Sygn. akt: I. Ca. 225/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. M. złożył wniosek, w którym domagał się zmiany orzeczenia o umieszczeniu uczestnika postępowania K. M. (1) w domu pomocy społecznej. W uzasadnieniu wskazał, że uczestnik postępowania nie wymaga całodobowej opieki i pomocy osób trzecich, albowiem jest na tyle samodzielny i odpowiedzialny, że sam przyjmuje leki, radzi sobie w sprawach życiowych oraz przestrzega zasad bezpieczeństwa i porządku.

Uczestnik postępowania K. M. (1) przychylił się do powyższego wniosku. Wyjaśnił, iż jest zdrowy, a umieszczenie go w domu pomocy społecznej związane było wyłącznie ze swoiście rozumianymi kwestiami finansowymi.

Kurator uczestnika postępowania K. S. L. nie uznał powyższego wniosku i domagał się jego oddalenia. Podniósł, że uczestnik postępowania pomimo tego, że dysponuje mieszkaniem i świadczeniem z ubezpieczenia społecznego nie jest zdolny do samodzielnego zaspokajania potrzeb życiowych. Podkreślił, że sprawność fizyczna i możliwość nawiązywania logicznego kontaktu słownego to zbyt mało do samodzielnego funkcjonowania. Dodał też wymaga on stałej kontroli i systematyczności w leczeniu psychiatrycznym.

Również Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w E. podnosił, iż wskazany jest dalszy pobyt uczestnika postępowania w domu pomocy społecznej. Podkreślił przy tym, że rodzice K. M. (1), z uwagi na wiek (77 i 78 lat) oraz brak specjalistycznych kwalifikacji do zajmowania się osobami z zaburzeniami psychicznymi, nie są w stanie odpowiedzialnie zaopiekować się synem, a zakres usług opiekuńczych oferowanych przez Gminę M. E. jest niewystarczający dla uczestnika postępowania wymagającego całodobowej opieki.

Postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: III. RNs. 609/15 Sąd Rejonowy w Elku III Wydział Rodzinny i Nieletnich oddalił powyższy wniosek oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Postanowieniem z dnia 22 września 2015 r. w sprawie sygn. akt: III Nsm 292/15 umieszczono uczestnika postępowania K. M. (1) bez jego zgody w domu pomocy społecznej. Na potrzeby tego postępowania biegła sądowa z zakresu psychiatrii M. C. sporządziła opinię, z której wynika, że K. M. (2) cierpi na schizofrenię paranoidalną, nie wymaga hospitalizacji, ale bezwzględnie potrzebuje opieki i nadzoru nad leczeniem, a ponadto z powodu choroby nie jest zdolny do samodzielnego zaspokajania potrzeb.

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2015 r. w sprawie sygn. akt: III RNs 418/15 ustanowiono uczestnikowi postępowania K. M. (1) kuratora w osobie S. L. – dyrektora domu pomocy społecznej, w którym jest umieszczony.

Uczestnik postępowania K. M. (2) pozbawiony był wolności przez pierwsze trzy miesiące stanu wojennego. W latach osiemdziesiątych uczestnik postępowania K. M. (1) pracował i cieszył się dobrą opinią. Obecnie uczestnik postępowania K. M. (3) pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy w kwocie ponad 1.000,00 zł.

Aktualnie uczestnik postępowania wymaga dalszego leczenia psychiatrycznego oraz opieki ze strony innych osób. Nie ustały przesłanki do umieszczenia go w domu pomocy społecznej, ponieważ jest on w dalszym ciągu osobą niezdolną do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb na skutek choroby psychicznej nie wymagającej leczenia szpitalnego ale wymagającej stałej opieki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w świetle art. 38 i 39 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994r.o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1375 ze zm.) w kontekście materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie zważył, że uczestnik postępowania jest osobą niezdolną do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, potrzebującą stałej opieki i pielęgnacji aczkolwiek nie wymagającą dalszego leczenia w szpitalu psychiatrycznym, która aktualnie nie wyraża zgody na pozostawanie w domu pomocy społecznej. Sąd Rejonowy uznał także, że rodzice uczestnika postępowania nie są w stanie zapewnić mu stałej opieki i nadzorować przyjmowanie przez niego lekarstw. W tej materii Sąd Rejonowy zważył, że warunkiem w miarę poprawnego funkcjonowania uczestnika postępowania jest systematycznie przyjmowanie leków. Tymczasem, w okresie przed długotrwałą hospitalizacją uczestnika postępowania, zasadniczą przyczyną gwałtownego pogorszenia się jego kondycji psychicznej skutkującą koniecznością jego psychiatrycznej hospitalizacji było zaniechanie przyjmowania przez niego leków (K. M. (1) nie miał poczucia choroby i nie widział potrzeby przyjmowania lekarstw). Jeżeli więc kilkanaście lat temu, gdy S. i E. małżonkowie M. deklarujący gotowość przejścia pieczy nad uczestnikiem postępowania byli w sile wieku i nie udało się im wyegzekwować od syna kontynuowania farmakoterapii to domniemywać można, że obecnie gdy są starsi też im się to nie uda. Zdaniem Sądu Rejonowego, zaniechanie przyjmowania leków może być dosyć groźnie dla uczestnika postępowania i dlatego celowe wydaje się utrzymanie zinstytucjonalizowanej formy opieki nad nim, która sprawdziła się w ostatnich kilkunastu latach. W tych warunkach Sąd Rejonowy uznał, że pomimo iż rodzice uczestnika

postępowania są zaangażowani w zapewnienie mu godnych warunków funkcjonowania poza domem pomocy społecznej, to jednak ze względu na jego dobro - w kontekście priorytetowej potrzeby utrzymania systematycznej farmakoterapii - umieszczenie go w tego rodzaju placówce jest konieczne, nawet jeżeli w subiektywnym odczuciu uczestnika postępowania i jego najbliższych odbywa się to z pokrzywdzeniem prawa K. M. (1) do zamieszkiwania z rodziną.

Sąd Rejonowy zważył również, że próby organizowania opieki uczestnikowi z wykorzystaniem posiadanych przez niego mieszkań i renty nie mogą być traktowane jako realna alternatywa dla pobytu uczestnika postępowania w domu pomocy społecznej. Nie jest on bowiem w stanie racjonalnie ocenić sposobu funkcjonowania takich relacji, a więc domniemywać można, że w razie nieporozumień mogłoby dojść do zerwania współpracy i uczestnik postępowania pozostałby bez wsparcia innych osób.

O brakujących kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższe postanowienie zaskarżył wnioskodawca S. M., domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie jego wniosku.

W uzasadnieniu wskazał, że uczestnik postępowania K. M. (1) nie jest osobą upośledzoną i w sposób rzeczowy odpowiada na zadawane mu pytania. Przebywa na przepustkach, samodzielnie się ubiera, robi zakupy, jeździ rowerem po ścieżkach rowerowych, nie jest agresywny. Dodatkowo wskazał, że posiada on mieszkanie, ma zapewnioną opiekę. Ponadto, osoba, który wynajmuje od niego mieszkanie, zobowiązała się pilnować przyjmowania przez niego leków i wykonywać drobne usługi pielęgnacyjne. Wnioskodawca podniósł także, że uczestnik postępowania ma zapewnioną usługę lekarską w Szpitalu (...).

W odpowiedzi, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jak też wyprowadzone na ich podstawie wnioski prawne, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia. Wbrew stanowisku wnioskodawcy, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyprowadził na jego podstawie logiczne wnioski prawne. Na ich podstawie za prawidłowe należy uznać z kolei przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że zostały spełnione przesłanki art. 39 w zw. z art. 38 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2016 r., poz. 546 z późn. zm.).

Podkreślić trzeba, że choć zasadą jest, że umieszczenie w domu pomocy społecznej wymaga zgody osoby, której dotyczy (art. 38 w/w ustawy), to ustawa przewiduje możliwość zastosowania tego środka także bez takiej zgody. W takiej sytuacji obok przesłanek z art. 38 w/w ustawy (brak zdolności do zaspakajania potrzeb życiowych wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego, brak możliwości korzystania z opieki innych osób, potrzeba stałej opieki i pielęgnacji bez potrzeby leczenia szpitalnego) koniecznym jest wykazanie, że brak opieki zagrażałby życiu danej osoby.

Mając na uwadze powyższe, za bezprzedmiotowy ocenić trzeba brak zgody uczestnika postępowania na pozostawienie go w warunkach ośrodka pomocy społecznej. Istotą bowiem zastosowanej regulacji jest właśnie brak zgody osoby, której dotyczy takie umieszczenie. Regulacja ta ma na celu zapewnienie ochrony dla życia i zdrowia osób, które z uwagi na zaburzenia w sferze psychicznej nie są w stanie pokierować samodzielnie swoimi sprawami, zaspokoić swych podstawowych potrzeb, a jednocześnie nie mogą liczyć na pomoc osób trzecich.

Z punktu widzenia prawidłowości zaskarżonego postanowienia, istotnym jest, że aktualnie uczestnik postępowania cierpi na zaburzenia psychiczne w postaci schizofrenii paranoidalnej o ciężkim przebiegu. Ma on obniżony krytycyzm w ocenie swojej sytuacji i otaczającej go rzeczywistości, a jakkolwiek stres nawet w najdrobniejszych sprawach życia

codziennego może przyczynić się do nasilenia objawów choroby, w tym dezorganizacji zachowania. Przy badaniu tej okoliczności, jako wymagającej wiedzy specjalnej, Sąd Rejonowy prawidłowo odwołał się do opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii J. C., która to nie została w sprawie skutecznie podważona.

Bezspornym także pozostaje ustalenie przez Sąd, że wskutek powyższych zaburzeń uczestnik postępowania nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać swych życiowych potrzeb i w konsekwencji nie jest przystosowany do samodzielnego funkcjonowania. Wynika to zarówno z opinii biegłego, jak i kuratora, w których to wskazano m. in., że uczestnik postępowania potrzebuje pomocy innych osób przy kąpieli oraz nadzoru podczas ubierania się, jest on osobą całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji. Ponadto wykazuje on słaby kontakt z rzeczywistością w jej rozumieniu zdroworozsądkowym, koncentruje się na rzeczach błahych lub przynajmniej drugoplanowych oraz na rzeczach dawno minionych. Mimo długiego leczenia, nie osiągnięto zadowalającego efektu, wykazuje on brak dystansu do wcześniejszych dziwacznych zachowań, poczucia sterowania z zewnątrz.

Nie budzi również wątpliwości Sądu Okręgowego, że uczestnik postępowania nie może liczyć na długofalową pomoc swoich rodziców. Przede wszystkim wskazać należy, że obecnie jego rodzice znajdują się w wieku bardzo zaawansowanym (77 i 78 lat) i sami potrzebują pomocy osób trzecich, co sami przyznali na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2016 r. Ponadto, przed długotrwałą hospitalizacją uczestnika postępowania, nie sprawdzili się w roli opiekunów. Oprócz tego, jak sami przyznali na rozprawie w dniu 19 stycznia 2016 r., nie zamierzają oni sprawować stałej opieki nad synem. Ich zamiarem jest to, że po opuszczeniu domu pomocy społecznej uczestnik postępowania u nich zamieszka, a po upływie 2-3 miesięcy przeprowadzi się do swojego mieszkania i opiekę nad nim przejmie najemczyni. Wprawdzie w aktach sprawy znajduje się oświadczenie Pani A. H., która wynajmuje od uczestnika postępowania K. M. (1) lokal mieszkalny, a w którym to zobowiązała się, oprócz opłacania czynszu, do pomocy uczestnikowi postępowania przy drobnych usługach opiekuńczych jak: kontrola podawania leków, pomocy przy kąpieli oraz nadzoru podczas ubierania się (k. 74), to jednak – w ocenie Sądu Okręgowego – brak jest podstaw do tego, iż wywiąże się ona z w/w zobowiązań. Zauważyć bowiem należy, że doszło jedynie do jednorazowego spotkania Pani A. H. z uczestnikiem postępowania, a więc nie da się stwierdzić, czy zapewni ona uczestnikowi postępowania taką pomoc, jaką wymaga w obecnym stanie swojego zdrowia. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, iż zna ona stan zdrowia uczestnika postępowania i następstwa towarzyszące jego chorobie, a także czy posiada ona właściwe kompetencje do zajmowania się osobami z zaburzeniami psychicznymi. W tych warunkach Sąd Okręgowy nie jest w stanie ocenić predyspozycji Pani A. H. do sprawowania opieki nad K. M. (1).

W ustalonym stanie faktycznym brak jest więc wątpliwości co do tego, że uczestnik postępowania wymaga opieki osób trzecich, którą aktualnie zapewniają wyłącznie pracownicy domu pomocy społecznej. Zdaniem Sądu Okręgowego, występujące u uczestnika postępowania zaburzenia psychiczne bezsprzecznie wpływają na jego niezdolność do zaspokajania podstawowych potrzeb (m. in. regularne i konsekwentne przyjmowanie leków, zdolność samodzielnego ubioru i kąpieli) i uniemożliwiają mu samodzielne funkcjonowanie. Okoliczności te czynią z uczestnika postępowania osobę bezbroną, której życie jest zagrożone.

Z tych wszystkich przyczyn orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska